

Ks. Marek Kluz

Wydział Teologiczny PAT w Tarnowie

CHRZEŚCIJAŃSKA WIZJA PRACY W NAUCZANIU BISKUPA TARNOWSKIEGO JERZEGO ABLEWICZA

Wizja moralności chrześcijańskiej – odwołując się do integralnej koncepcji człowieka – obejmuje wszystkie wymiary egzystencji ludzkiej, w tym także całość życia społecznego. W pełni zasadnie można więc mówić nie tylko o moralności w życiu osobistym, ale też w życiu społecznym. Ta ostatnia dotyczy reguł moralnych określających właściwe funkcjonowanie człowieka w społecznych strukturach. Tak pojmowana moralność jest przedmiotem społecznego nauczania Kościoła. Kościół w ramach tego nauczania realizując swą podstawową misję zbawienia człowieka, jednocześnie uświadamia sobie, iż ten człowiek funkcjonuje w wielorakich strukturach społecznych. Nie można zatem człowieka wyizolować z całego kontekstu, w który wpisane jest jego życie. W tej perspektywie staje się oczywistą potrzeba pasterskiego towarzyszenia człowiekowi w jego życiu społecznym, przez Kościół, który na mocy mandatu otrzymanego od Chrystusa, czuje się zobowiązany do tego rodzaju misji, a dzięki żywej obecności Ducha Świętego, jest przekonany o swej kompetencji w tym względzie.

W tym duchu trzeba też odczytywać społeczne nauczanie Pasterza diecezji tarnowskiej. Ablewicz nie ograniczył się bowiem wyłącznie do kazuistycznego wyjaśniania konkretnych prawd wiary, ale podejmując problematykę społeczną, starał się nadać swej refleksji bardziej uniwersalistyczny charakter; dzięki temu stanowi ona cenny wkład Kościoła w rozwiązanie wielu aktualnie nabrzmiałych problemów społecznych. W jego pełnej dynamizmu wizji życia społecznego na plan pierwszy wysuwa się niewątpliwie problematyka ludzkiej pracy. Jest rzeczą znamionną, że Biskup tarnowski od samego początku swego pasterzowania w diecezji podejmował ten temat z niezwykłą predylekcją. Wydaje się, że wpłynęły na to przede wszystkim warunki powojennej rzeczywistości polskiej. Dokonywało się w niej bowiem zakamuflowane przez ideologiczne marksistowskie hasła, faktyczne degradowanie wartości pracy, a przede wszystkim degradowanie wartości człowieka wykonującego pracę. Osadzona w takim kontekście myśl Pasterza diecezji tarnowskiej,

przypominała tradycyjną naukę Kościoła na temat aksjologii pracy ludzkiej. Starając się przedłożyć pełną chrześcijańską wizję pracy, powoływał się szczególnie często na encyklikę *Laborem exercens*.

Praca, która jest „kluczem do kwestii społecznej”¹, w ujęciu Biskupa tarnowskiego oznacza „jakąkolwiek działalność człowieka, który zmierza do wytworzenia użytecznych produktów”². W świetle *Księgi Rodzaju* praca jest powołaniem człowieka. Skoro tak, to jest ona w życiu człowieka czymś nieodłącznym. Odwołując się do encykliki *Laborem exercens* można powiedzieć, że praca jest jego losem, istotnym aspektem jego życia, co trzeba rozumieć nie tylko jako opis stanu faktycznego, lecz także jako zadanie i zobowiązanie³. Ablewicz nie pominął tego problemu i podkreślił, że praca jest powinnością moralną, obowiązkiem człowieka⁴. Powinność ta rozciąga się na wszystkich ludzi zdolnych do pracy.

Każdy zatem człowiek, a tym bardziej chrześcijanin jest zobowiązany do pracy. Jest to jego kategoriowa powinność. Praca po prostu „narzuca się” chrześcijaninowi jako jego moralny obowiązek występujący zawsze jako powinność sumienia. To właśnie poprzez tę bezwzględną powinność chrześcijanin realizuje miłość, do której został wezwany na mocy przyjętego chrześcijaństwa. Praca jest bowiem uszczegółowieniem chrześcijańskiej miłości, jest konkretnym wyrazem tej miłości. U podstaw zaś powinności pracy, jako racja uzasadniająca, tkwi powołanie kierowane przez Boga do człowieka⁵

Pasterz Kościoła tarnowskiego mówiąc o moralnej powinności pracy, wskazał na jej głęboką motywację teologiczną i społeczną. Podkreślił, że człowiek chcąc rozwijać swoje życie chrześcijańskie powinien zawsze pracować ze względu na Boga, siebie samego i innych ludzi. Uwydatnił więc trzy

¹ Jan Paweł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, Poznań-Warszawa 1981, nr 3. Por. J. Na g ó r n y, *Niektóre szczegółowe problemy życia społecznego*, w: *Być chrześcijaninem dziś. Teologia dla szkół średnich*, red. M. R u s e c k i, Lublin 1992, s. 387.

² J. A b l e w i c z, *Święty Józef – czyli praca, która uszczęśliwia. List pasterski na 100-lecie rocznicę powstania Zgromadzenia Sióstr Świętego Józefa (Tarnów – 1984)*, w: t e n ż e, *Kościółowi napisz. Listy. Odezwy, modlitwy okolicznościowe 1962-1989*, red. A. K o k o s z k a, A. P a c i o r e k, Katowice 1991, s. 396.

³ Por. J. K o w a l s k i, *Praca jako wyraz ludzkiej godności*, w: *Poznać człowieka w Chrystusie. Jan Paweł II o godności ludzkiej*, red. J. K o w a l s k i, D. S i k o r s k i, Częstochowa 1983, s. 130.

⁴ Por. J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone podczas nabożeństwa dla robotników w katedrze (Tarnów – 14 IX 1986)*, w: Archiwum Diecezji Tarnowskiej (dalej: ADT), *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1983-1990, mps s. 5.

⁵ Por. S k o r o w s k i, *Moralność społeczna. Wybrane zagadnienia z etyki społecznej, gospodarczej i politycznej*, Warszawa 1996, s. 80-87; por. także J. G o c k o, *Ekonomia a moralność. Poszukiwania teologicznomoralne*, Lublin 1996, s. 226.

aspekty ludzkiej pracy: religijny, personalistyczny i społeczny. Jest to wyraźne nawiązanie do encykliki *Laborem exercens*⁶.

Rozwijając religijny wymiar pracy Biskup tarnowski zwrócił uwagę na jej perspektywę stwórczą i zbawczą. Nawiązywał tutaj do fundamentalnej prawdy zawartej w *Księdze Rodzaju*, że człowiek stworzony na obraz i podobieństwo Boże ma czynić sobie ziemię poddaną (por. Rdz 1,27-28). To zadanie zostało powierzone człowiekowi na początku przez Stwórcę. Jest to zadanie święte, które czyni z człowieka współpracownika Boga w przedłużaniu aktu stworzenia. Praca jawi się zatem jako uczestnictwo w dziele Stwórcy⁷

Ponieważ Bóg Stwórca ustanowił człowieka, by panował nad ziemią, by odkrywał i wykorzystywał zasoby świata widzialnego, dlatego też tylko człowiek „pracuje” Wszystko jednak, co człowiek czyni powinien odnosić do Boga. Każdą pracę powinien ofiarować Bogu. Musi to być jednak praca dobrze wykonana. Zdaniem Biskupa, Bogu nie można złożyć ofiary Kaina, który kładł na Bożym ołtarzu złe owoce ze swoich pól: byłoby to obrazą, a nie darem. Jeśli więc człowiek chce, aby jego praca nabrała chrześcijańskiego wymiaru, powinien ją wykonywać dobrze. Dobra praca, dopełniona często słowem lub gestem o wymowie religijnej jest wyznaniem wiary. Jej związenie z duchem modlitwy odsłania jednocześnie głębię wnętrza człowieka, który przez pracę oddaje się Bogu⁸

Według Ablewicza zasadniczym motywem pracy ma być miłość do Boga. Do parafian z Pustkowa tak mówił na ten temat: „Praca wtedy uszczęśliwia, gdy pochodzi z miłości ku Bogu. Jeśli zaś tej pracy nie towarzyszy miłość ku Bogu, to nie może ona dać człowiekowi prawdziwej radości”⁹ Gdy człowiek czyni wszystko z miłości do Niego, to przemienia swoją pracę w spotkanie z Nim. Dlatego człowiek powinien umieć odnaleźć Boga wszędzie, a szczególnie w pracy, której poświęca większość swego życia.

Nie ulega wątpliwości, że przez swoją pracę człowiek powinien też uwielbiać Boga. „Praca wykonywana na chwałę Boga – utrzymywał Ablewicz w jednym z listów pasterskich – rozwija naprawdę godność człowieka, uszla-

⁶ Por. nr 16. Por. także J. N a g ó r n y, *Niektóre szczegółowe problemy*, jw., s. 390-391.

⁷ Mówił o tym Ablewicz w konferencji do rodzin: „Bóg stworzył świat, ale utrzymuje go i rozwija naszymi rękami, przez naszą pracę. I my w ten sposób uczestniczymy [...] w dziele stwórczym Boga” T e n ż e, *Konferencja wygłoszona w studium rodziny*, s. 3. Por. t e n ż e, *Kazanie wygłoszone do sióstr Józefitek w domu generalnym na temat: Promocja ludzka* (Tarnów – 5 XI 1982), w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1981-1982, mps s. 3; T e n ż e, *Święty Józef – czyli praca, która uszczęśliwia. List pasterski*, s. 398.

⁸ Por. J. Nagórny, *Apostolstwo świeckich przez pracę zawodową*, „Chrześcijanin w Świecie” 21 (1989), nr 3, s. 8.

⁹ J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone z okazji poświęcenia placu pod budowę kościoła i udzielania sakramentu bierzmowania (Pustków – 2 V 1982)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1981-1982, mps s. 3.

chetnia go i uszczęśliwia”¹⁰ Pasterz diecezji odwołał się w tym miejscu do wzoru osobowego. Podkreślił, że takiej właśnie pracy wykonywanej na cześć Boga i w zjednoczeniu z Nim uczył ludzi między innymi św. Świerad. W ten sposób stał się wzorem chrześcijańskiego podejścia do pracy¹¹.

Podejmując dalszą refleksję związaną z religijnym wymiarem pracy, trzeba stwierdzić, że Pasterz Kościoła tarnowskiego nie poprzestał tylko na jej perspektywie stwórczej. W liście pasterskim z okazji Wielkiego Postu napisał, że „praca ludzka posiada także moc zbawczą”¹². Tak więc jego wizja pracy związana jest z osobą Jezusa Chrystusa i Jego misterium paschalnym. Dzieło odkupienia człowieka dokonało się przez cierpienia, trud i śmierć Chrystusa na krzyżu. Każda praca fizyczna i duchowa łączy się z trudem, ciężarem, mozołem, cierpieniem – z krzyżem. Uwydatnił to Biskup w jednym z kazań do kleryków: „Praca nie może być łatwa, ona musi łączyć się z krzyżem. Taki jest porządek ustanowiony przez Boga i trzeba sobie tą prawdę uświadomić”¹³. Sam trud i męka pracy ludzkiej są związane z prawdą o ludzkim grzechu. W świetle tajemnicy paschalnej ten trud i wysiłek nabierają nowego znaczenia, są wyrazem miłości na wzór Chrystusa i Jego śmierci na krzyżu. Człowiek znosząc trud pracy, doznając cierpienia, współpracuje w pewien sposób w zjednoczeniu z Chrystusem w odkupieniu siebie i ludzkości. Okazuje się prawdziwym uczniem Chrystusa, kiedy na każdy dzień bierze krzyż swojej pracy, do której został powołany¹⁴.

W nauczaniu Ablewicza praca ludzka dzięki krzyżowi i poprzez krzyż stanowi formę uświęcania się osoby ludzkiej. Dlatego też wiele uwagi poświęcił on tematowi krzyża Zbawiciela. Krzyż Chrystusa stanowi najpełniejszy znak, pewnego rodzaju syntezę objawienia największej miłości Boga do człowieka. W świetle krzyża praca ludzka pojawia się jako zmaganie, które może i powinno zdążać do pokoju. Trud pracy ludzkiej – o ile włączy się go w krzyż Chrystusa – może stać się czynnikiem tworzącym w człowieku wartość pokoju zarówno wewnątrz osoby ludzkiej, między osobami, a także między człowiekiem a Bogiem. Treść mozołu ludzkiej pracy zawiera w sobie nie tylko potencjalną wartość pokoju, ale także nadzieję i radość związane ze zwycięstwem

¹⁰ T e n ż e, *Święty Józef – czyli praca, która uszczęśliwia*, List pasterski, s.396.

¹¹ Por. T e n ż e, *Korzenie polskiego tysiąclecia*. List pasterski na wielki Post w 900-tną rocznicę kanonizacji świętego Świerada (Tarnów – 14 II 1983), w: t e n ż e, *Kościółowi napisz* s. 380-382.

¹² Tamże, s. 381.

¹³ T e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1981)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1962-1981, mps s. 8.

¹⁴ Por. J a n P a w e ł I I, *Encyklika „Laborem exercens”*, nr 27; *Katechizm Kościoła Katolickiego* nr 2427. Por. także: J. N a g ó r n y, *Niektóre szczegółowe problemy*, jw., s. 391.

i chwałą. Pomocą w takim pełnym wyinterpretowaniu całej zawartości trudu pracy jest prawda o kenozie Syna Bożego, wyrażonej najpełniej w tajemnicy krzyża¹⁵

Wydaje się jednak, że krzyż w rozumieniu Biskupa tarnowskiego pozwala nie tylko zaakceptować wymiar trudu i ofiary, wydobyć z tego trudu pokój, nadzieję i radość, ale także umożliwia uczynienie z uciążliwości pracy ludzkiej czynnika kształtującego postawę służebną. Nadaje pracy wartość miłości, dzięki której możliwe jest odkrywanie prawdziwego człowieczeństwa, jego najgłębszej tajemnicy – bycia dla innych¹⁶.

W końcu trzeba też podkreślić, że człowiek przez pracę partycypuje nie tylko w krzyżu, ale również w dziele zmartwychwstania Chrystusa, które jest zapowiedzią nowego nieba i nowej ziemi¹⁷. Przez pracę – ale nigdy bez niej – człowiek tworzy nowe dobra, nowe wartości i w ten sposób uczestniczy w dziele zmartwychwstania. Związek zachodzący między pracą a zmartwychwstaniem ujął Pasterz tarnowski – za poetą C. K. Norwidem – w słowach: „Bo piękno na to jest, by zachwycalo do pracy – praca, by się zmartwychwstało”¹⁸.

Obok wymiaru religijnego ludzkiej pracy Ablewicz wprowadził znamienny dla siebie wątek personalistyczny czyli podmiotowy. Wedle jego nauczania wymiar personalistyczny ludzkiej pracy ujawnia się w tym, że w pracy i przez pracę człowiek wyraża siebie jako osobę, a więc daje świadectwo swej fundamentalnej godności. Jako osoba jest człowiek „wolnym podmiotem pracy, która powinna uszlachetniać jego osobowość i uszczęśliwiać jego życie”¹⁹. Ludzka praca, jakkolwiek rozumiana, nigdy więc nie może być brana w oderwaniu od człowieka, od ludzkiej osoby. Liczy się bowiem nie tyle to, co człowiek wytwarza, ale przede wszystkim kim jest przez swoją pracę²⁰. Praca jest dobrem człowieka, jego człowieczeństwa. Przez pracę dokonuje się promocja człowieka. Człowiek wykonując czynności przynależące do procesu pracy, bez względu na jej rodzaj i charakter, realizuje siebie czyli urzeczywistnia własne człowieczeństwo, a także poniekąd bardziej staje się czło-

¹⁵ Por. J. Ablewicz, *Przemówienie wygłoszone z okazji poświęcenia placu pod budowę kościoła i udzielania sakramentu bierzmowania* (Pustków – 2 V 1982) s. 3. T e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym* (Tarnów – 28 IX 1981) s. 2-8.

¹⁶ Por. T e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym* (Tarnów – 28 IX 1981), s. 3-8. Por. także: t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone w dniu inauguracji roku akademickiego 1981/82* (Tarnów – 1981), w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1962-1981, mps s. 4-6.

¹⁷ Por. J a n P a w e ł I I, *Encyklika „Laborem exercens”*, nr 27.

¹⁸ J. A b l e w i c z, *Niepokalane piękno Maryi. List pasterski zapowiadający koronację figury Matki Bożej w Lipinkach* (Tarnów – 4 VI 1980), w: t e n ż e, *Kościółowi napisz*, s. 330.

¹⁹ T e n ż e, *Święty Józef – czyli praca, która uszczęśliwia. List pasterski*, s. 397.

²⁰ Por. J. N a g ó r n y, *Niektóre szczegółowe problemy*, s. 391.

wiek²¹ Innymi słowy, pomnaża on swoją wewnętrzną wartość, a tym samym pomnaża i umacnia swoją godność.

Ablewicz podkreślał w kazaniach, że praca jest czynnikiem rozwoju osobowego i doskonalenia się człowieka. W procesie rozwoju ludzkiej osobowości odgrywa ona ważną, w pewnym sensie decydującą rolę. Tę rolę w rozwoju osobowości jako szkoły życia spełnia każda praca, nawet ta, której bezpośrednim przedmiotem jest produkcja rzeczy materialnych. W wyniku wykonywania pracy człowiek wytwarza środki niezbędne do życia ludzkiego, zmierzając przy tym do udoskonalenia swego życia. Samorealizując się i zyskując poprzez pracę materialne środki egzystencji, człowiek przyczynia się w ten sposób do umocnienia ekonomicznych podstaw całego społeczeństwa²².

Praca w refleksji Pasterza tarnowskiego jest środkiem do zaspokojenia własnych potrzeb człowieka: „Praca bowiem to sposób utrzymania się przy życiu. Musimy żyć, dlatego musimy pracować [...]. Do pracy powinna więc pobudzać nas miłość samego siebie. Chodzi tu oczywiście o dobrze pojętą miłość samego siebie”²³. Przykład takiej pracy, pracy ze względu na siebie dał ludziom – zdaniem Biskupa – św. Józef: „Miłość siebie niewątpliwie pobudzała też św. Józefa. Musiał żyć, dlatego pracował i to bardzo ciężko”²⁴. Praca decyduje zatem o istnieniu człowieka; „zarabianie na chleb”, choć nie jest wyłącznym jej zadaniem, wypełnia nadal znaczny obszar jej funkcji. Zaspokojenie podstawowych potrzeb, możliwości rozwoju osobowego, uwarunkowane są więc od wypełniania obowiązku pracy. Nie ma bez niej ani postępu fizycznego, ani duchowego, a to znaczy w sensie integralnym – postępu osobowego²⁵

W nauczaniu pasterskim Ablewicz uwydatnił, że praca stanowi jedną z możliwych dróg, by uaktywnić wszystkie swe dary i rozwinąć wszystkie dyspozycje. Dzięki pracy człowiek rozwija swoje władze: rozum, wolę, uczucia, nabywa sprawności moralne takie jak: pracowitość, solidarność, miłość,

²¹ Por. J a n P a w e ł II, *Encyklika „Laborem exercens”*, nr 9. Por. także: J. N a g ó r n y, *Apostolstwo świeckich*, s. 2-10; F. J. M a z u r e k, *Godność pracy ludzkiej i jej pierwszeństwo przed kapitałem*, AK 83 (1991) t. 116, s. 372-376.

²² Por. J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone w dniu inauguracji roku akademickiego 1981/82 (Tarnów – 1981)*, s. 1-6; Por. także J. A b l e w i c z, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1981)*, s. 1-8; T e n ż e, *Przemówienie wygłoszone z okazji poświęcenia placu pod budowę kościoła i udzielania sakramentu bierzmowania (Pustków – 2 V 1982)*, s. 3-4.

²³ T e n ż e, *Przemówienie wygłoszone podczas wizytacji kanonicznej (Maszkienice – 1965)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza*, Teczka 1962-1981, mps s. 3.

²⁴ Tamże.

²⁵ Por. S. R o s i k, *Wezwania i wybory moralne. Refleksje teologicznomoralne*, Lublin 1992, s. 366.

sprawiedliwość, cierpliwość i wytrwałość. Praca chroni przed grzechami, wyrabia wiele cennych zalet ducha i ciała. Uczy poczucia obowiązku i sumienia. Domaga się obiektywnego patrzenia na rzeczywistość. Jest cennym środkiem ascezy, uczy zaparcia się, opanowania siebie, punktualności. Wymaga porządku w działaniu i ułatwia jego przestrzeganie²⁶.

Praca wiąże się też z moralną odpowiedzialnością²⁷ Chrześcijanin-pracownik to człowiek odpowiedzialny. „Każdy z nas – podkreślił Biskup Kościoła tarnowskiego – powinien rozniecić w sobie poczucie odpowiedzialności za to co robi i jak robi”²⁸ Odpowiedzialność suponuje dojrzałość ducha, ponieważ jest szczególną zdolnością brania na siebie ceny swoich inicjatyw twórczych. Mieści się w tym wrażliwość moralna, rozumienie zasad moralnych, świadomość wartości pracy i ludzkiej osoby. Wyrobione poczucie odpowiedzialności pobudza człowieka pracy do rozładowania w sobie tendencji do bezczynności działającej rozkładowo, powstrzymuje skłonność do lenistwa oraz pomaga w opanowaniu nieuporządkowanych skłonności czy namiętności²⁹

W pracy ukazuje się cała ludzka osobowość i w niej dojrzewa. Zdaniem Pasterza diecezji tarnowskiej „praca daje człowiekowi skrzydła, które wynoszą go na wyżyny pokoju. Człowiekowi tak bardzo potrzeba pokoju serca, pokoju duszy. I ten właśnie pokój serca, pokój duszy daje praca dobrze wykonana”³⁰. Praca zmusza niejako człowieka do rozwijania cnót. Dzięki pracy człowiek zobowiązuje się do posłuszeństwa innym, rozwija swoje zdolności i talenty. Praca jest także okazją do zawiązania bliższych przyjaźni.

W takiej perspektywie można powiedzieć, że praca nadaje w pewnej mierze sens życiu każdej osobie. Jest drogą samodoskonalenia się człowieka. Przez pracę człowiek bardziej staje się człowiekiem, bardziej sobą, bardziej osobą. Stawanie się pełniejszym człowiekiem, a w dalszej konsekwencji pełniejszym chrześcijaninem, jest nieodłączne od pracy i to jest świadectwo o

²⁶ Por. J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone podczas wizytacji kanonicznej (Maszkienice – 1965)*, s. 2-14; t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone w czasie odsłonięcia pomnika papieża Jana Pawła II w Tarnowie (Tarnów – 29 VI 1981)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza 1962-1981*, mps s. 7; t e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1981)*, s. 6-9; t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone w dniu inauguracji roku akademickiego 1981/82 (Tarnów – 1981)*, s. 1-6.

²⁷ Por. J. G o c k o, *Ekonomia...*, s. 224-225.

²⁸ J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone podczas nabożeństwa dla robotników w katedrze (Tarnów – 14 IX 1986)*, s. 5.

²⁹ Por. tamże, s. 5-6; t e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1987)*, s. 1-6.

³⁰ T e n ż e, *Przemówienie wygłoszone podczas wizytacji kanonicznej (Maszkienice – 1965)*, s. 9.

Tym, który jako Stwórca i Odkupiciel powołał człowieka do pracy, a nawet współpracy w dziele przemiany i rozwoju tego świata i włączania go w rzeczywistość zbawienia³¹. Rzetelna, w duchu miłości Bożej wykonywana praca jest również znakiem uświęcania się osoby ludzkiej. „Bez pracy – utrzymywał Ablewicz – nie można się uświęcić”³². W najbardziej autentycznej perspektywie chrześcijańskiej całe życie, we wszystkich jego ludzkich wymiarach powinno być uświęcane, przemieniane w świetle Ewangelii. W tym uświęcaniu i przemianie centralne miejsce zajmuje właśnie duchowość ludzkiej pracy, tej pracy, która jest uczestnictwem w dziele Stwórcy, w naśladowaniu Chrystusa – Człowieka pracy i uczestnictwem w krzyżu i zmartwychwstaniu Jezusa. Duchowe owoce pracy, wzrost w doskonałości dzięki zjednoczeniu z Chrystusem są rękojmią zmartwychwstania i nagrody Królestwa Bożego dla osoby podejmującej pracę³³.

Pasterz Kościoła tarnowskiego ukazując chrześcijańską wizję pracy nie pominął też jej aspektu społecznego. Odwołując się do encykliki *Laborem exercens* wielokrotnie podkreślał w swoich kazaniach, że człowiek powinien pracować nie tylko ze względu na Boga i samego siebie, ale także ze względu na dobro drugiego człowieka, dobro społeczności i całej rodziny ludzkiej. Jego zdaniem „prosta sprawiedliwość domaga się, abyśmy pracowali dla drugich, bo my z pracy innych ludzi żyjemy, rozwijamy się”³⁴. Obowiązek sprawiedliwości wymaga więc od każdego, aby swoim wkładem pracy wyrównywał to, co jest winien społeczeństwu, bez którego nie może żyć ani realizować swych własnych celów i zadań.

Według Biskupa tarnowskiego praca posiada charakter służebny. Jest służbą dla drugich. Dlatego chrześcijanin powinien widzieć w pracy okazję sprzyjającą służeniu bliźnim. Powinien dzielić się owocami swojej pracy. Taki duch pracy służebnej panował w życiu Karoliny Kózkówny, o czym wspomniał Ablewicz w liście pasterskim zapowiadającym jej beatyfikację: „«Praca uduchowiona» skłania tego, który ją wykonuje, aby jej owocami dzielił się z drugimi. To prawo pracy sprawdzało się ustawicznie w życiu Karoliny. Oto

³¹ Por. J. N a g ó r n y, *Apostolstwo świeckich*, s. 3.

³² J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone podczas wizytacji kanonicznej (Maszkienice – 1965)*, s. 8.

³³ Ten eschatologiczny wymiar pracy uwydatnił Biskup tarnowski we wspomnianym już wyżej kazaniu wygłoszonym z okazji wizytacji kanonicznej do wiernych z parafii Maszkienice: „Dobrze wykonana praca otwiera nam bramy do pokoju niezwykłego, nieskończonego, niebieskiego. W księdze Objawienia jest powiedziane, że do nieba idą ludzie pracy, aby od niej odpocząć na wieki w pokoju wiekuistym”, tamże s. 10.

³⁴ Tamże, s. 6.

owocami swej pracy dzieliła się z innymi”³⁵. Można więc powiedzieć, że każdy człowiek jeśli przez pracę łączy się ze swoimi braćmi i służy im, to tym samym praktykuje szczerą miłość. W ten sposób kształtuje też swoje życie chrześcijańskie.

Przemawiając do wiernych swojej diecezji Biskup Ablewicz szczególnie wskazywał na znaczenie i wartość pracy dla życia rodzinnego. Człowiek pracuje po to, ażeby utrzymać siebie i swoją rodzinę. W tym konkretnym celu zawiera się cała szlachetność pracy. Tak więc od pracy zależy w istotnej mierze sama egzystencja rodziny, na tej bowiem drodze zapewnia ona sobie najczęściej konieczne środki do życia³⁶. Ale ponieważ rodzinę tworzą osoby, praca także kształtuje – równie podstawowy jak potrzeby, którym zaradza – wymiar miłości. Nie do pomyślenia jest rzeczywistość i głęboka więź miłości w rodzinie bez tego jej fundamentu, który buduje codzienna, uciążliwa praca. Ale i na odwrót: motorem pracy, siłą, dzięki której człowiek jest w stanie znieść wszelkie nieodłączne dla niej trudy, jest miłość do tych, dla których człowiek pracuje. Z tego podporządkowania wobec miłości, z faktu niezbędności dla jej realizacji, czerpie praca swą niezwykłą godność³⁷. Biskup zwrócił też uwagę – za papieską encykliką – na pracę jako na cenny i ważny środek właściwego kształtowania życia rodzinnego. Wskazał na aspekt wychowawczy tego życia. Według niego rodzina pełni ogromną rolę nie tylko w wychowaniu do życia w ogóle, ale także w wychowaniu do pracy. Rodzina jest bowiem szkołą życia, najcenniejszym i niezastąpionym środowiskiem wychowawczym³⁸.

Trzeba jednak pamiętać, że obok rodziny istotnym kręgiem wartości jest także naród. W tej perspektywie szczególnego znaczenia nabiera odpowiedzialna praca w służbie narodu³⁹. „Naród – mówił Pasterz tarnowski w kazaniu do młodzieży – jeśli się naprawdę go kocha, trzeba objąć ramionami pracy [...], tej uczciwej pracy zawodowej, której obce będzie jakiegokolwiek partactwo”⁴⁰. Im większe są potrzeby narodu, im trudniejsza sytuacja ekonomiczna, społeczna czy kulturowa, tym większa odpowiedzialność spoczywa na członkach narodowej wspólnoty. Wiąże się z tym ściśle obowiązek wierności. W ujęciu

³⁵ T e n ż e, *Chwała i wezwanie. List pasterski zapowiadający beatyfikację czcigodnej Sługi Bożej Karoliny Kózkówny przez Ojca Świętego Jana Pawła II (Tarnów – 11 II 1987)*, w: t e n ż e, *Kościółowi napisz...*, s. 448.

³⁶ Por. tenże, *Przemówienie wygłoszone podczas nabożeństwa dla robotników w katedrze (Tarnów – 14 IX 1986)*, s. 5-6.

³⁷ A. S z o s t e k, „*Communio personarum*” przez pracę, w: J a n P a w e ł I I, „*Laborem exercens*” *Tekst i komentarze*, red. J. G a ł k o w s k i, Lublin 1986, s. 158-161.

³⁸ Por. J a n P a w e ł I I, *Encyklika „Laborem exercens”*, nr 10.

³⁹ Por. J. N a g ó r n y, *Niektóre szczegółowe problemy...*, s. 392.

⁴⁰ J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone do uczestników pielgrzymki młodzieżowej (Tuchów – 24 I 1981)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza, Teczka 1962-1981*, mps s. 4-5.

Ablewicza praca osiąga wyżyny patriotyzmu wówczas, gdy człowiek włącza się w każdy akt twórczej inicjatywy narodu zgodnie ze swoim przygotowaniem zawodowym, wykształceniem, posiadanymi zdolnościami⁴¹

Odpowiedzialna praca dla narodu powinna również zmobilizować chrześcijanina do tworzenia określonych wartości, które są w narodzie potrzebne. Biskup miał tu na myśli przede wszystkim takie wartości jak pilność, uczciwość, pracowitość, solidność, ofiarność, rzetelność i wytrwałość⁴² Takie wartości każdy człowiek pracy powinien w sobie wypracować, aby móc jak najlepiej służyć narodowi. Chrześcijanin odpowiada więc za rozwój swego narodu, za tworzenie i realizację wspomnianych wartości, a racją tego jest fakt, iż tylko praca nad rozwojem narodu stwarza warunki właściwego rozwoju człowieka i jego życia moralnego.

W kształtowaniu całego życia chrześcijańskiego, a szczególnie w ewangelicznym kształtowaniu życia społecznego wielką wartość posiada również apostołstwo przez pracę. Praca zawodowa otwiera bowiem szerokie możliwości oddziaływania na innych dobrem słowem i przykładem swego życia⁴³ Z nauczania Ablewicza wynika, że praca stwarza dobrą okazję do dawania świadectwa solidarności, a także odpowiedzialności⁴⁴. Jest też drogą czynnego świadectwa solidarności z ubogimi, potrzebującymi materialnej pomocy, a także z cierpiącymi. Taki duch solidarności międzyludzkiej przyświecał między innymi wspomnianej już błogosławionej Karolinie, która chętnie pomagała „zwłaszcza najuboższym i najbardziej cierpiącym”⁴⁵ Trzeba podkreślić, że Biskup w swoich kazaniach często przybliżał wiernym tę świętą postać i

⁴¹ „Rozmaitej pracy – mówił Biskup do pielgrzymki młodzieży w Tuchowie – potrzebuje nasza Ojczyzna. Potrzebuje pracy górnika, rolnika, robotnika, lotnika, marynarza [...]. Takiej pracy Ojczyzna oczekuje od nas” Tamże, s. 3-4.

⁴² Por. tamże, s. 5; t e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1981)*, s. 7-8; t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone w dniu inauguracji roku akademickiego 1981/82 (Tarnów – 1981)* s. 4-6; t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone podczas nabożeństwa dla robotników w katedrze (Tarnów – 14 IX 1986)*, s. 4-6; t e n ż e, *Przemówienie wygłoszone podczas odpustu Przemienienia Pańskiego (Nowy Sącz – 6 VIII 1986)*, w: ADT, *Kazania Biskupa Jerzego Ablewicza, Teczka 1983-1990*, mps s. 9.

⁴³ Por. J. N a g ó r n y, *Apostolstwo świeckich...*, s. 3.

⁴⁴ Według Pasterza tarnowskiego „za prawdziwą solidarnością kryje się odpowiedzialność za siebie i drugiego człowieka. Odpowiedzialność to jest druga nazwa solidarności. Solidarność jest tam, gdzie jest odpowiedzialność za człowieka, gdzie ma miejsce to chrześcijańskie i ewangeliczne zdumienie wobec godności człowieka” T e n ż e, *Przemówienie wygłoszone w czasie odsłonięcia pomnika papieża Jana Pawła II w Tarnowie (Tarnów – 29 VI 1981)*, s. 7.

⁴⁵ Por. T e n ż e, *Duch Święty przewodnikiem na drodze chrześcijańskiej ofiary. List pasterski z okazji 60-tej rocznicy śmierci Sługi Bożej Karoliny Kózkówny (Tarnów – 11 VI 1974)*, w: t e n ż e, *Kościółowi napisz...*, s. 217; t e n ż e, *Chwała i wezwanie. List pasterski*, s. 447-448.

jednocześnie stawiał ją jako wzór do naśladowania zwłaszcza w dziedzinie apostołstwa ludzkiej pracy.

Nie wolno zapominać, że praca zawodowa jest też dobrą okazją do wychowywania, do kształtowania w ludziach postawy uczestnictwa, współdziałania w całości życia społecznego i należy to traktować również jako apostołską powinność. Ważny też jest osobisty wkład ludzi pracy w tworzenie życia wspólnotowego, pomoc w jego kształtowaniu i doskonaleniu. Chodzi tu przede wszystkim o świadectwo, kim jest sam człowiek w danej wspólnotie, a środowisku pracy⁴⁶

Pasterz Kościoła tarnowskiego zwrócił uwagę na jeszcze jeden aspekt postawy apostołskiej w dziedzinie pracy, jakim jest postawa trzeźwości. Takie świadectwo jest jedną z najpilniejszych potrzeb dla wielu środowisk pracy. Łączy się ono z odwagą w przeciwstawieniu się złej obyczajowości, duchowi przymusu i lekceważącego podejścia do problemu pijaństwa i alkoholizmu⁴⁷ Napisał Ablewicz do wiernych w liście pasterskim na Wielki Post: „Niestety, jakże często [...] pijacki przymus w warunkach pracy zawodowej ściąga ludzi na bezdroża alkoholizmu [...]. W uszach moich brzmią jeszcze słowa młodej żony i matki, która ze łzami opowiadała, jak jej mąż, niegdyś rzetelny i zdrowy mężczyzna, na skutek nowych warunków w pracy rozpił się i stracił zdrowie. Jesteśmy odpowiedzialni za szczęście i zbawienie nie tylko własne, lecz również innych ludzi. Dlatego mamy obowiązek wytwarzać wokół siebie środowisko trzeźwe. Niech trzeźwość panuje we wszystkich miejscach naszej pracy”⁴⁸

W tej i wszystkich innych postawach związanych z właściwym podejściem do pracy potrzebny jest chrześcijanom duch ofiary. „Nie można bowiem – zauważył Biskup – uczestniczyć w dziele Boga przez pracę bez ofiary”⁴⁹ Duch ofiary jest szczególnym świadectwem zawierzenia Bogu i budowania na Nim całego życia chrześcijańskiego.

Kolejnym istotnym zagadnieniem w dziedzinie pracy poruszonym przez Ablewicza w kazaniach były prawa ludzi pracy. Jeśli praca, w wielorakim tego słowa znaczeniu, jest powinnością czyli obowiązkiem, to równocześnie jest ona źródłem uprawnień po stronie człowieka pracującego. Pracujący jest nie tylko wytwórcą dóbr, ale przez swoją pracę nabiera specyficznych praw dotyczących tego, co wiąże się z pracą⁵⁰ Dlatego pracujący powinni być traktowani jako

⁴⁶ Por. J. N a g ó r n y, *Apostolstwo świeckich...*, s. 11-12.

⁴⁷ Por. tamże, s. 15.

⁴⁸ J. A b l e w i c z, *Wychowanie do trzeźwości. List pasterski na Wielki Post (Tarnów – 31 I 1972)*, w: t e n ż e, *Kościółowi napisz...*, s. 181.

⁴⁹ T e n ż e, *Kazanie wygłoszone podczas Mszy św. na rozpoczęcie roku akademickiego w Seminarium Duchownym (Tarnów – 28 IX 1981)*, s. 7.

⁵⁰ Por. S k o r o w s k i, *Moralność społeczna...*, s. 93-100.

ludzie wolni i odpowiedzialni, powołani do udziału w decyzjach dotyczących ich życia i ich przyszłości. Biskup tarnowski – powołując się na encyklikę *Laborem exercens* – do podstawowych praw ludzi pracy zaliczył: prawo do pracy, sprawiedliwej zapłaty oraz odpowiednich warunków wykonywania pracy⁵¹. Gdy chodzi o warunki w jakich się praca odbywa, to Biskup tarnowski wymagał, aby były jak najlepsze. Nie określił ich bliżej, ale zapewne miał na uwadze warunki zdrowotne, które moralisci i socjologowie stawiają na pierwszym miejscu. Dotyczą one stworzenia pracownikowi możliwie najkorzystniejszych fizycznych i psychicznych warunków pracy.

Z pracą wiąże się w sposób ścisły zagadnienie własności. Trzeba jednak stwierdzić, że Ablewicz w swoim przepowiadaniu prawa do własności nie poświęcił zbyt wiele uwagi. Podkreślił tylko ogólnie, że własność jako funkcja społeczna winna przyczyniać się do postępu i rozwoju społecznego oraz do wzrostu gospodarczego. W każdym razie nie powinna tego wzrostu hamować. Przypomniał również i potwierdził naukę papieża Jana Pawła II o pierwszeństwie pracy w stosunku do własności⁵².

W świetle tego wszystkiego, co zostało wyżej powiedziane o chrześcijańskim sensie ludzkiej pracy, trzeba stwierdzić, że praca stanowi ważną dziedzinę w kształtowaniu życia moralnego człowieka. Dla Ablewicza praca jest przede wszystkim służbą: najpierw służbą Panu, następnie człowiekowi, społeczeństwu i całej rodzinie ludzkiej. Jest wyrazem autentycznej miłości. Praca nobilituje człowieka, dając mu wolność i autonomię. Praca jest odpowiedzią nie tylko na Boże powołanie, ale również na zbawcze dzieło Boga. Trud ludzkiej pracy odnajduje swój nowy sens w zbawczej pracy Jezusa, w Jego krzyżu i zmartwychwstaniu. Wiara w ponowne przyjście Jezusa nie tylko nie zwalnia chrześcijanina od pracy, lecz zaostrza jej wymagania. Od jakości pracy człowieka na ziemi zależy jego wieczność; będzie sądzony na podstawie swojej pracy służebnej. W ten sposób chrześcijanin odpowie za swoją pracę nie tylko przed ludźmi, lecz również przed Bogiem.

R i a s s u n t o

La ricca realtà del lavoro umano è stato il tema trattato molto spesso dal vescovo Ablewicz nel suo servizio apostolico della parola. La sua visione del lavoro, nonostante ricordasse l'insegnamento tradizionale della Chiesa, aveva avuto anche alcuni originali pensieri. Nell'insegnamento del Pastore della Chiesa di Tarnow, il lavoro diventava come un dovere morale, un obbligo dell'uomo. Questo dovere si estende a tutti gli uomini capaci di lavorare.

⁵¹ Por. J. A b l e w i c z, *Przemówienie wygłoszone podczas nabożeństwa dla robotników w katedrze (Tarnów – 14 IX 1986)*, s. 5-6.

⁵² W encyklice *Laborem exercens* Ojciec Święty Jan Paweł II pisze: „własność nabywa się przede wszystkim przez pracę po to, aby służyła pracy”, nr 14.

Parlando del dovere morale del lavoro, il Vescovo ha sottolineato la profonda motivazione teologica e sociale del lavoro. Ha fatto vedere che il cristiano volendo sviluppare la sua vita morale, deve sempre lavorare a causa di Dio, di se stesso e del prossimo. Ablewicz ha considerato tre aspetti del dovere morale del lavoro: religioso, personalistico e sociale.

Sviluppando la dimensione morale del lavoro, il Vescovo di Tarnow ha messo in risalto la prospettiva creativa e salvifica. Appoggiandosi sul libro Genesi annunciava che l'uomo creato a immagine e somiglianza di Dio ha ricevuto contemporaneamente l'ordine perché facesse a se la terra sottomessa (Gen 1,27). Attraverso il suo lavoro l'uomo diventa sempre di più il signore della terra, tenendo sempre presente comunque l'agire del Creatore stesso. Un particolare aspetto riguarda la valutazione del lavoro umano nella prospettiva della Croce di Cristo e nella Risurrezione. Solo la fatica e la tortura del lavoro umano è legata alla verità del peccato umano. Tuttavia alla luce del Mistero Pasquale questa fatica e questo sforzo dell'uomo prendono un nuovo significato: è in segno dell'amore sull'esempio di Cristo e della morte sulla Croce.

Accanto alla dimensione religiosa del lavoro umano, Ablewicz parlava del significativo, secondo lui, aspetto personalistico o soggettivo. Secondo il suo insegnamento, la dimensione personalistica del lavoro umano consiste nell'esprimere sé stesso come persona, quindi dà la fondamentale testimonianza della sua dignità. Come persona l'uomo è un soggetto libero del lavoro. Il lavoro umano in qualunque modo compreso, non può essere capito staccato dall'uomo, dalla persona umana. Il lavoro è un bene dell'uomo, della sua umanità. Attraverso il lavoro si fa la promozione umana.

Il Pastore della Chiesa di Tarnow, mostrando la visione cristiana del lavoro, non ha neanche tralasciato l'aspetto sociale. Ablewicz qui ha fatto vedere in particolare il significato e il valore del lavoro per la vita familiare e per il popolo. Per quanto concerne la vita familiare si tratta di due aspetti del lavoro: essa condiziona la vita e mantiene la famiglia; è una delle vie dell'educazione dell'uomo. Nella prospettiva del popolo, l'uomo prende il suo lavoro come un moltiplicare il bene comune creato dalle generazioni.

Nelle sue prediche, Ablewicz metteva in risalto il diritto degli uomini al lavoro e l'aspetto della proprietà. Come diritti essenziali degli uomini nei confronti del lavoro, ha elencato: il diritto del lavoro, il diritto del salario giusto e il diritto delle condizioni adeguate di lavoro.

Per quanto riguarda le condizioni in cui si svolge il lavoro, il Pastore della diocesi esigeva che fossero quanto più possibile le migliori. Tali condizioni non sono state definite in modo preciso, però aveva in mente le condizioni sanitarie, che i moralisti mettono al primo posto. Esse riguardano il creare al lavoratore le condizioni migliori sia fisiche che psichiche.

Per quanto concerne la questione proprietaria, bisogna dire che il vescovo non le ha dedicato tanto spazio. Ha ricordato e ribadito solamente l'insegnamento di papa Giovanni Paolo II della precedenza del lavoro rispetto al capitale.